

Sygn. akt I ACa 572/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krystyna Golinowska
Sędziowie:	SA Bożena Wiklak SA Joanna Walentkiewicz - Witkowska (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Jacek Raciborski

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. S.**

przeciwko (...) Spółdzielni (...) **w O.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 27 lutego 2014 r. sygn. akt I C 196/13

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. uchyla uchwałę numer (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni (...) w O. z dnia 10 grudnia 2012 r., wykluczając powoda z grona członków tej Spółdzielni;

2. zasądza od (...) Spółdzielni (...) w O. na rzecz W. S. kwotę 397 (trzysta dziewięćdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów procesu”;

II. zasądza od (...) Spółdzielni (...) w O. na rzecz W. S. kwotę 335 (trzysta trzydzieści pięć) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 572/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 lutego 2014 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu w sprawie z powództwa W. S. przeciwko (...) Spółdzielni (...) w O. o uchylenie uchwały w pkt 1 oddalił powództwo, zaś w pkt 2 zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy wyrokował na podstawie następujących ustaleń faktycznych:

Powód - W. S. był członkiem i pracownikiem pozwanej Spółdzielni od kilkudziesięciu lat. Powód był osobą lubianą przez pracowników. Pełnił ważne funkcje w związkach zawodowych, działających przy spółdzielni. W ostatnim czasie - do kwietnia 2012r. powód był wiceprezesem pozwanej Spółdzielni.

W maju 2012r, na wniosek prezesa pozwanej, Rada Nadzorcza Spółdzielni odwołała powoda z funkcji wiceprezesa zarządu. Od dnia odwołania powód przebywał na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 31 lipca 2012r. miało miejsce przekazanie pracowni garmazeryjnej i (...). Przekazanie tego obiektu wynikało z podjęcia decyzji zarządu o zwolnieniu z funkcji kierownika tej jednostki - T. D.. Na teren pracowni udali się pracownicy pozwanej Spółdzielni (...), D. M. (1), G. W. i J. M. (1). Pracownicy przywieźli ze sobą urządzenie do nagrywania. Upowiedzieli oni jednocześnie T. D., że całe zdarzenie będzie nagrywane. Odczytano i wręczono T. D. wypowiedzenie umowy o pracę i przystąpiono do przekazywania placówki następczyni - J. M. (1).

T. D. poprosił swojego kolegę - powoda, aby ten pomógł mu zabrać swoje osobiste rzeczy z miejsca pracy. Na teren placówki przybył powód, który przeszkadzał w czynnościach przejścia placówki. Pracownikom pozwanej Spółdzielni życzył wszystkiego najgorszego. Powiedział do B. W. : „ i czasami może Pani w gębę dostać i nikt tego nie zdejmie”. Powód używał wulgarnych słów. Miał zaciśnięte pięści. Był napastliwy i agresywny. Powiedział do D. M. (2), że „żałuje dnia, kiedy podał jej rękę”. Pracownicy, przejmujące placówkę przestraszyli się. Zachowanie powoda wzbudzało obawy, że może dojść do eskalacji zachowania i sytuacja wymknie się spod kontroli.

Przedstawiciele pozwanej zawiadomili zarząd o zaistniałej sytuacji. Na miejsce przybyła wiceprezes, a następnie prezes zarządu pozwanej. Prezes prosił powoda, aby ten opuścił teren zakładu pracy. Przypominał również, że jest on na zwolnieniu lekarskim. Prośby nie odnosiły żadnego skutku. Tym razem jednak powód kierował swoje agresywne zachowanie w stronę prezesa pozwanej. T. D. próbował uspokajać swojego kolegę. W końcu czynności tego dnia zostały zakończone, a materialne przejście placówki przeniesiono na następny dzień, na godzinę szóstą rano.

Zarząd pozwanej Spółdzielni złożył wniosek do Rady Nadzorczej o wykluczenie ze Spółdzielni jej członka powoda - W. S.. Zarząd uzasadnił swój wniosek wydarzeniami, jakie miały z udziałem powoda miejsce w dniu 31 lipca 2012r.

Rada Nadzorcza pozwanej wyznaczyła termin posiedzenia na dzień 3 października 2012r. i zaprosiła powoda celem złożenia wyjaśnień. Powód przedłożył zwolnienie lekarskie. Kolejny termin posiedzenia Rady Nadzorczej został wyznaczony w dniu 26 listopada 2012r. Na kolejny termin posiedzenia powód również nie przybył i nie usprawiedliwił swojej nieobecności. Rada Nadzorcza w dniu 26 listopada 2012r. nie rozpatrywała spornego wniosku.

Wyznaczono kolejny termin posiedzenia Rady Nadzorczej na dzień 10 grudnia 2012 r. Na ten termin posiedzenia również zaproszono powoda celem złożenia wyjaśnień w sprawie wniosku o wykluczenie go ze Spółdzielni. Pismem z dnia 8 grudnia 2012 roku powód oświadczył, że nie będzie brał udziału w obradach i poprosił o rozpatrzenie wniosku o jego wykluczenie uwzględniając wszystkie argumenty i całokształt jego działalności w Spółdzielni.

Członkowie Rady Nadzorczej mogli zapoznać się ze stenopisem zdarzeń, jakie miały miejsce w dniu 31 lipca 2012r., na trzech kolejnych posiedzeniach. W dniu 10 grudnia przeprowadzono dyskusję dotyczącą wniosku zarządu Spółdzielni. Po przeprowadzeniu dyskusji wniosek przegłosowano. Wniosek zarządu uwzględniono, przy czym siedmiu członków Rady Nadzorczej było za podjęciem uchwały, a dwie osoby wstrzymały się od głosu. (...) Nadzorca Spółdzielni podjęła uchwałę nr 13/2012, którą wykluczyła powoda W. S. ze (...) Spółdzielni (...) w O. W..

Pozwana Spółdzielnia zawiadomiła Prokuraturę o popełnieniu przestępstwa przez powoda. Postępowanie zostało umorzone po stwierdzeniu, że nie ma dowodów na to, że przestępstwo zostało popełnione.

Pozwana zawiadomiła ZUS o zdarzeniu w dniu 31 lipca 2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał nieprawomocną decyzję odmawiającą powodowi prawa do zasiłku chorobowego i wezwał do jego zwrotu.

Pozwana rozwiązała z powodem umowę o pracę ze skutkiem natychmiastowym. Ostatecznie przed sądem pracy strony zawarły ugode, dotyczącą rozwiązania umowy o pracę.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd wskazał, że powód potwierdził autentyczność nagrania DVD z przejęcia zakładu produkcyjnego pozwanej w dniu 31 lipca 2012r.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka T. D. i J. S. co do nagannego zachowania powoda.

Odwołując się do treści art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze oraz § 15 ust. 2 statutu pozwanej Spółdzielni Sąd wskazał, że powód rzeczywiście w dniu 31 lipca 2012r. naruszył zasady współżycia członków pozwanej spółdzielni. Był bowiem arogancki i agresywny. Używał wulgarnych słów i groził pracownikom pozwanej, a jego zachowanie naruszało i to bardzo radykalnie zasady współżycia członków. Pracownicy obawiały się zachowania powoda. Sytuacja stała się tak poważna, że o pomoc poproszono członków zarządu pozwanej Spółdzielni, jednak nawet obecność prezesa pozwanej nie zmieniła niewłaściwego zachowania powoda. Powód do dnia dzisiejszego nie przeprosił żadnej z pracownic, które do tej pory uważały powoda za swego dobrego kolegę.

Sąd uznał także, że wykluczenie powoda z w/w przyczyn nie naruszyło przepisów prawa i postanowień statutu pozwanej.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył W. S. apelacją, zarzucając naruszenie :

1. przepisu art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie:

a) za niewiarygodne zeznań powoda oraz świadków T. D., J. S. i L. P. w zakresie w jakim twierdzili, że powód w dniu 31 lipca 2012 roku nie zachowywał się agresywnie ani wulgarnie oraz iż nie prowokował pracowników spółdzielni i nie ingerował w czynności przeprowadzane w Spółdzielni, podczas gdy powyższy materiał dowodowy jest spójny, wymienieni świadkowie nie mieli interesu by zeznawać nieprawdę, gdyż bezpośrednio uczestniczyli w czynnościach związanych ze zwolnieniem świadka D., w związku z czym byli w stanie ocenić zachowanie powoda z punktu widzenia zasad współżycia społecznego i jako wieloletni pracownicy pozwanej zdawali sobie sprawę z „drugiego dna”, jakie towarzyszyło powyższym czynnościom i zachowaniom władz spółdzielni wobec powoda,

b) wyliczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przy jednoczesnym braku analizy dowodu w postaci nagrania DVD z przebiegu zdarzenia z dnia 31 lipca 2012 roku oraz błędną ocenę powyższego dowodu, jako potwierdzającego naganne zachowanie powoda, podczas gdy z powyższego nagrania wynika, że powód w nikłym zakresie uczestniczył w czynnościach związanych ze zwolnieniem T. D., sporadycznie zabierał głos, nie podnosząc go, co przeczy ustaleniom Sądu jakoby zachowywał się w sposób godzący w dobre obyczaje i naruszający zasady współżycia społecznego

c) uznania za wiarygodne zeznania świadków B. W., D. M. (2), i J. M. (2), R. T., w zakresie w jakim twierdzili, że powód był agresywny w dniu 31 lipca 2012 roku oraz że jego zachowanie wzbudzało obawę co do tego, iż może posunąć się do rękoczynów- podczas gdy na te same okoliczności w sprawie 1 Ds 24/13 -II Kp 659/12 wyżej wskazani świadkowie zeznawali odmiennie;

2) przepisu art. 227 kpc w zw. art. 236 kpc w zw. z art. 328 § 2 kpc, polegające na poczynieniu ustaleń faktycznych bez przeprowadzenia niezbędnego postępowania dowodowego, ponieważ część wniosków dowodowych sąd oddalił,

natomiast nie ustosunkował się w ogóle do części pozostałych dowodów, czyniąc w ten sposób ustalenia, w stosownej części, zupełnie dowolnymi;

a) pominięcie zawnioskowanego przez powoda dowodu z akt sprawy II Kp 659/12 Sądu Rejonowego w Ostrowie W. oraz dowodu z protokołów przesłuchania świadków B. W., D. M. (2), J. M. (1), z których wynika, iż świadkowie ci odmiennie przedstawiali sytuację z dnia 31 lipca 2012 roku, a przede wszystkim żaden z nich nie wskazywał jakoby obawiał się powoda,

b) pominięcie dowodu z zaświadczenia lekarskiego z dnia 1 października 2012 roku, potwierdzającego że u powoda zdiagnozowano zaburzenia adaptacyjne w związku z czym prowadzone było wobec niego leczenie psychiatryczne, a tym samym jego zachowanie w dniu 31 lipca 2012 roku nie może być uznawane jako umyślne i powinno zostać ocenione przez pryzmat wymienionej choroby,

c) pominięcie dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego w Ostrowie W. IV Wydziału Pracy sygn. Akt IV P 176/12, a w szczególności protokołu przesłuchania świadka R. T. z dnia 7 grudnia 2012 roku, z którego wynika iż kompletny stenopis zdarzeń z dnia 31 lipca 2012 roku został przygotowany przez władze spółdzielni już po zebraniach Rady Nadzorczej w sprawie wykluczenia powoda, a co za tym idzie członkowie Rady nie mieli możliwości poznania prawdziwego i całego przebiegu powyższego zajścia;

II. Błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że:

a) członkowie Rady Nadzorczej Spółdzielni podejmując uchwałę o wykluczeniu powoda ze spółdzielni znali dokładnie przebieg zdarzenia z dnia 31 lipca 2012 roku oraz że zachowanie powoda tego dnia było naganne, podczas gdy materiał dowodowy nie pozwala na takie wnioski albowiem nikt z członków Rady Nadzorczej nie przesłuchał trwającego ponad półtorej godziny nagrania z wyżej wskazanego zdarzenia, jak również świadkowie opierali się na skróconym stenopisie nagrania

b) powód swym zachowaniem w dniu 31 lipca 2012 roku naruszył zasady współzycia członków spółdzielni, był arogancki i agresywny oraz groził pracownikom pozwanej, podczas gdy wnikliwa analiza materiału dowodowego nie pozwala na takie ustalenia.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył :

Apelacja powoda skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku i uchyleniem uchwały numer (...) Rady Nadzorczej z dnia 10 grudnia 2012 roku, wykluczającej powoda z grona członków Spółdzielni (art. 386 § 1 k.p.c.)

W pierwszej kolejności należało poddać analizie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. obejmujący dokonanie oceny dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej oceny materiału dowodowego.

Ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może być dokonana wyłącznie po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku, zostały poczynione zgodnie z obowiązującą procedurą.

Podkreślenia wymaga, że zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu

faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). W zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego i poczynione ustalenia faktyczne co do zasady Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę rozstrzygnięcia w ramach kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, choć ostatecznie wyciąga z niej odmienne konsekwencje prawne dla członkostwa powoda w (...) Spółdzielni (...) w O..

Oczywiście ocena zachowania powoda mogła być różna, odmiennie te zachowania przedstawiał i odbierał T. D. i J. S., współpracująca z T. D., zwalnianym z dotychczasowego stanowiska, a zupełnie inaczej zachowanie powoda przedstawiały osoby, które przyjechały wręczyć mu wypowiedzenie i przejąć pracownię garmazeryjną i (...). Zarzut apelacji, obejmujący ocenę zeznań świadka L. P. jest o tyle niezasadny, że świadek była członkiem Rady Nadzorczej, a nie była w ogóle obecna podczas zdarzenia z dnia 31 lipca 2012 roku. Niezasadny jest także zarzut apelacji, dotyczący z kolei uznania za wiarogodne zeznań świadka J. M. (2)- świadek ten nie był ostatecznie przesłuchiwany, wniosek w tym zakresie został cofnięty. (zapis protokołu k- 176 akt). Natomiast zgodzić się trzeba z apelującym, że przy ocenie całokształtu zdarzeń z dnia 31 lipca 2012 roku dysponować trzeba kompletnym stenopisem nagrania, bo tylko wtedy można w sposób rzetelny ocenić rolę powoda w przebiegu zdarzenia od momentu, kiedy zjawił się na miejscu wraz z T. D.. Załączony do akt kompletny stenopis liczy 28 stron, przesłuchana w charakterze świadka L. P. zeznała, że przed rozpoczęciem obrad Rady Nadzorczej stenopis został wręczony jej członkom i liczył 8-10 stron (protokół rozprawy z dnia 13 lutego 2014 roku czas nagrania 00:04:40-00:05:50) . To czyni wiarogodnym zarzut apelacji, dotyczący podejmowania zaskarżonej uchwały bez znajomości przez członków Rady Nadzorczej przebiegu całego zdarzenia z dnia 31 lipca 2012 roku.

Zeznania świadków B. W., D. M. (2), Z. C. należy ocenić w zestawieniu ich zeznań z tymi, które złożyły w toku postępowania karnego i można wówczas dojść do wniosku, że groźby powoda nie wywołały jednak u nich obawy, że jakakolwiek agresja wobec nich może przybrać realny wymiar. Powód, podobnie jak i jego kolega, którego zdarzenie bezpośrednio dotyczyło, był wzburzony całą sytuacją, mówił podniesionym głosem, stanowczo, siłą rzeczy ciężar odpowiedzialności przerzucał także na pracownice, które miały przejąć pracownię garmazeryjną i (...).

Nie można także przy dokonywaniu oceny zachowania powoda pominąć powodów korzystania przez powoda ze zwolnienia lekarskiego- był on poddawany leczeniu psychiatrycznemu, by zniwelować zaburzenia związane z jego ówczesną sytuacją, także zawodową. One z pewnością rodziły trudności w opanowaniu dużego ładunku emocji w dniu 31 lipca 2012 roku.

Odnosząc się do zarzutu, dotyczącego pominięcia przez Sąd Okręgowy części wniosków dowodowych wskazać należy, że Sąd ten wniosków nie oddalił, ale z pewnością uznał je zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Powód jednak nie zgłosił zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. co do przebiegu postępowania dowodowego, więc pozbawił się możliwości stawiania w tym zakresie skutecznych zarzutów apelacyjnych.

Na podstawie art. 24 § 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t.jedn. Dz.U. z 2003 r. Nr 188, poz. 1848 ze zm.) wykluczenia albo wykreślenia może dokonać, stosownie do postanowień statutu, rada nadzorcza albo walne zgromadzenie spółdzielni. Organ, do którego kompetencji należy podejmowanie uchwał w sprawie wykluczenia albo wykreślenia, ma obowiązek wysłuchać wyjaśnień zainteresowanego członka spółdzielni. Powód nie stawiał się na posiedzenie, czym uniemożliwił jego wysłuchanie. Powód zwrócił się do Nadzorczej z wnioskiem o podjęcie uchwały z pominięciem jego wysłuchania. Powód oświadczył, że nie będzie brał udziału w spotkaniach z przedstawicielami Spółdzielni.

Art. 24 § 2 ustawy Prawo spółdzielcze określa, że wykluczenie członka ze spółdzielni może nastąpić w wypadku, gdy z jego winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu lub dobrymi obyczajami. Statut określa przyczyny wykluczenia.

W związku z tym ustawa wymaga zawinionego zachowania członka spółdzielni, którego skutkiem może być jego wykluczenie ze spółdzielni. Możliwość rozwiązania stosunku członkostwa przez wykluczenie istnieje tylko wówczas, gdy czyn członka jest pod względem przedmiotowym sprzeczny z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, a pod względem podmiotowym - zawiniony (ustawa wymienia winę umyślną oraz rażące niedbalstwo). Statut spółdzielni powinien określać przypadki, kiedy czyn członka (postępek polegający na działaniu lub zaniechaniu) można zakwalifikować jako przyczynę (powód, rację) wykluczenia. Natomiast wyrażenie "dobre obyczaje" (boni mores) nie zostało zdefiniowane w ustawie, a oprócz tego występuje niebezpieczeństwo nadawania mu rozmaitej treści, przeto wymaga ono wyjaśnienia w orzecznictwie sądowym. Winę umyślną (dolus) można przypisać członkowi wtedy, gdy jego stosunek psychiczny do czynu jest świadomy, a ponadto gdy członek, mając świadomość szkodliwości skutku swego postępowania, celowo do niego zmierza. Powszechnie uważa się, że w przypadku rażącego niedbalstwa (culpa lata) chodzi o niezachowanie przez członka staranności, jakiej można wymagać nawet od osób najmniej rozgarniętych (mowa tu o innym niż przeciętny miernik staranności).

§ 15 ust. 2 statutu pozwanej Spółdzielni określa, że przyczyna wykluczenia członka ze Spółdzielni może nastąpić, jeżeli członek narusza zasady współżycia członków lub popełnia wykroczenie przeciwko ogólnym zasadom współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy, uwzględniając postanowienia statutów tych spółdzielni, których sprawy rozpatrywał, opowiadał się za dopuszczalnością wykluczenia członka ze spółdzielni w razie: m.in. odnoszenia się do pracownika spółdzielni w sposób ordynarny lub naruszający jego nietykalność cielesną (orzeczenie SN z dnia 9 grudnia 1957 r., IV CR 1188/56, OSNC 1958, nr 3, poz. 85);

Wykluczenie albo wykreślenie powinno stanowić ostateczny środek, stosowany tylko w wyjątkowych wypadkach. Każdorazowo powinno być ono oparte na istnieniu istotnej przyczyny. Nasuwające się wątpliwości co do istnienia podstaw wykluczenia lub wykreślenia wymagają - przed podjęciem uchwały - docieklivego ich rozważenia. Każdorazowo należy liczyć się z tym, że w razie sporu takich wątpliwości sąd może mieć jeszcze więcej. Wynika to stąd, że kontrola sądu w razie zaskarżenia uchwały o wykluczeniu albo wykreśleniu zazwyczaj jest wszechstronna i wnikliwa, bowiem tego rodzaju sprawy, poza kwestią natury materialnej, mogą także dotyczyć ochrony dobrego imienia członka spółdzielni. Ponadto, jak wskazuje praktyka, instytucja wykreślenia albo wykluczenia bywa nadużywana przez spółdzielnie, a czasami służy nawet do pozbywania się wartościowych, ale z jakiegoś powodu niewygodnych członków. (vide A. Stefaniak Komentarz do art. 24 ustawy prawo spółdzielcze Baza LEX 2014)

Nie ma w okolicznościach tej sprawy wątpliwości, że wręczenie T. D. , wieloletniemu członkowi Spółdzielni i kierownikowi pracowni garmazeryjnej i (...), a także przejęcie tych placówek miało bardzo burzliwy charakter i wiązało się konfliktem, jaki powstał pomiędzy prezesem Spółdzielni, a powodem ale także T. D..

Sąd Okręgowy, dokonując analizy przepisu art. 24 § 2 prawa spółdzielczego oraz § 15 ust. 2 statutu wskazywał na przyczyny wykluczenia, obejmujące naruszenie zasad współżycia społecznego i zasady współżycia członków Spółdzielni.

Analiza ta nie może jednak zostać oderwana od przebiegu całego zdarzenia z dnia 31 lipca 2012 roku, czasu jego trwania, czasu w jakim powód uczestniczył w czynnościach przejęcia i całokształtu okoliczności towarzyszących. Istotnie nie da się obronić tezy lansowanej w apelacji, że powód jedynie marginalnie zaznaczył swoją obecność, że nie był w żadnym momencie agresywny i wulgarny. Przeczy temu stenogram znajdujący się w aktach. Nie mniej jednak, jak to już wcześniej zostało wskazane, inaczej to zachowanie postrzegala osoba, która powoda przywołała do tych czynności, czyli T. D. oraz jego podwładna J. S., a inaczej pracownicy, które z polecenia zarządu miały odebrać placówki dotychczasowemu kierownikowi, po wręczeniu mu wypowiedzenia. Sytuacja była bardzo nerwowa, powód, mający w

tym okresie trudności adaptacyjne istotnie zachowywał się niegrzecznie wobec B. W., D. M. (2) i Z. C., gestykulował, postrzegał je wręcz jako egzekutorki. Już jednak ocena tych zachowań, wyrażona przez świadków w toku postępowania karnego nie wskazywała, by stanowiły one realną groźbę, której spełnienia mogli się obawiać. To, że po bardzo wielu latach funkcjonowania w Spółdzielni powód dopuścił się takiego incydentu, chcąc pomóc swojemu koledze, nie stanowiło jednak uzasadnionej przez powołane przepisy okoliczności, pozwalającej na przypisanie powodowi winy umyślnej, znacznego stopnia nasilenia złej woli i wykluczenie powoda z grona członków Spółdzielni, zwłaszcza że -jak ustalił Sąd- powód był osobą lubianą w Spółdzielni i wiele lat funkcjonował w niej nie wchodząc w żadne konflikty. Na kanwie rozpatrywanej sprawy w żadnej mierze nie tylko nie zostało wykazane, aby takie zachowania powtarzały się oraz by cechował je znaczny stopień uporczywości i nasilenie złej wiary. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 czerwca 2006 r. wskazano, że wykluczenie ze spółdzielni może zostać dokonane jedynie w przypadku, gdy konkretne, zawinione zachowanie członka spółdzielni powoduje, że jego dalsze pozostawanie w Spółdzielni będzie nie do pogodzenia z postanowieniami statutu lub zasadami współżycia społecznego. Naturalne spory pomiędzy członkami Spółdzielni lub członkami organów spółdzielni nie mogą być rozwiązywane poprzez wykluczanie niektórych ze spierających się osób ze Spółdzielni na podstawie przepisów art. 24 § 2 Prawa spółdzielczego. (patrz wyrok SA w Katowicach sygn. akt I ACa 158/06 LEX nr 217195)

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i uchylił uchwałę numer (...) wykluczającą powoda z grona członków Spółdzielni.(art. 386 § 1 k.p.c.)

O kosztach procesu w postępowaniu przed sądem I instancji, obejmujących opłatę i koszty zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zaś o wysokości kosztów zastępstwa procesowego na podstawie przepisu § 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013, Nr 461).

O kosztach procesu w postępowaniu przed sądem apelacyjnym, obejmujących także opłatę i koszty zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zaś o wysokości kosztów zastępstwa procesowego na podstawie przepisu § 11 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 powołanego wyżej rozporządzenia .